

Sygn. akt II Ka 316/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 listopada 2018 r.

Sąd Okręgowy w Koninie II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSO Karol Skocki

Protokolant: st. sekr. sąd. Dorota Sobieraj

przy udziale Katarzyny Jaśniak prokuratora Prokuratury Rejonowej w Kole

po rozpoznaniu w dniu 23 listopada 2018 r.

sprawy C. B.

oskarżonego o przestępstwo z art. 244 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Turku

z dnia 3 sierpnia 2018 r. sygn. akt II K 187/18

1. Utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok.
2. Zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe za postępowanie odwoławcze, w tym poniesione wydatki w kwocie 50 zł oraz opłatę w kwocie 180 zł.

Karol Skocki

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 03 sierpnia 2018r. w sprawie o sygn. akt II K 187/18 Sąd Rejonowy w Turku oskarżonego **C. B.** uznał za winnego tego, że w dniu 18 stycznia 2018 roku w Dobrej w woj. (...) prowadził w ruchu lądowym pojazd mechaniczny, tj. samochód osobowy m-ki R. (...) o nr rej. (...) pomimo prawomocnego orzeczenia w dniu 05 października 2010 roku przez Sąd Rejonowy w Turku sygn. akt II K 603/09 zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 7 lat przy czym czynu tego dopuścił się w ciągu 5 lat po odbyciu kary co najmniej 6 miesięcy pozbawienia wolności za podobne przestępstwo, tj. przestępstwa z art. 244 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 244 k.k. wymierzył mu karę 1 roku pozbawienia wolności.

Dodatkowo na podstawie art. 42 § 1a pkt. 2 k.k. w zw. z art. 43 § 1 k.k. orzekł wobec oskarżonego zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 4 lat.

Powyższy wyrok został zaskarżony w części orzeczenia o karze i środku karnym na korzyść oskarżonego apelacją obrońcy oskarżonego, który zaskarżonemu wyrokowi zarzucił orzeczenie wobec oskarżonego rażąco surowej kary w wymiarze 1 roku pozbawienia wolności i środka karnego w postaci zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych na okres 4 lat.

W oparciu o ten zarzut obrońca oskarżonego wniósł o zmianę wyroku i orzeczenie w miejsce kary pozbawienia wolności kary wolnościowej w postaci grzywny lub ograniczenia wolności (przy zastosowaniu przepisu art. 37a k) a także

środka karnego w postaci zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych kategorii (...) prawa jazdy na okres 1 roku, ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi I instancji.

Sąd odwoławczy zważył, co następuje:

Wniesiona apelacja okazała się bezzasadna, a zawarta w niej argumentacja jest całkowicie chybiona i nie zasługująca na akceptację.

Sąd Rejonowy w sposób niezwykle wnikliwy przeprowadził postępowanie dowodowe, na podstawie prawidłowo ocenionych dowodów dokonał trafnych ustaleń faktycznych. Nie budzi również żadnych wątpliwości ocena prawna zachowania oskarżonego, dokonana przez sąd meriti.

Na marginesie tylko Sąd Okręgowy podkreśla, iż sąd meriti prawidłowo ustalił, że oskarżony z całą pewnością miał świadomość kierowania pojazdem mechanicznym bez wymaganych uprawnień, a ponadto miał on bezsprzecznie świadomość naruszenia sądowego zakazu prowadzenia pojazdów.

Wbrew również twierdzeniom skarżącego prawidłowych ustaleń w tym zakresie Sąd Rejonowy dokonał w oparciu o zeznania funkcjonariuszy policji, tj. K. F. i P. J.. Obrońca podejmuje nieudolne próby podważenia zeznań tych funkcjonariuszy poprzez wskazywanie zapisów znajdujących się w notatnikach służbowych. Niemniej jednak stara się nie zauważać, iż to sam oskarżony w pierwszych wyjaśnieniach złożonych przez siebie przyznał, iż od razu powiedział policjantom o obowiązującym wobec niego zakazie kierowania samochodami, co policjanci potwierdzili w systemie. Mało tego oskarżony powiedział, iż „wie o tym, że ma zakaz”.

Przechodząc do głównego zarzutu zawartego w apelacji sąd odwoławczy zauważa, iż orzeczona wobec oskarżonego kara pozbawienia wolności jak i orzeczony środek karny absolutnie nie noszą cech rażącej surowości. Kary te adekwatne są do stopnia zawinienia oraz do stopnia społecznej szkodliwości czynów przypisanych oskarżonemu.

Jako podstawę odwoławczą (art. 438 pkt. 4 k.p.k.) ustawodawca traktuje tylko taką niewspółmierność kary, która ma charakter rażący. Nie chodzi więc o każdą różnicę między karą wymierzoną a karą, którą należałoby wymierzyć, ale o różnicę o charakterze zasadniczym. Powyższe stanowisko znajduje odzwierciedlenie w orzecznictwie Sądu Najwyższego, który m.in. w wyroku z dnia 02.02.1995 r. wyraził pogląd, że nie chodzi o każdą ewentualną różnicę w ocenach co do wymiaru kary, ale o różnicę ocen tak zasadniczej natury, iż karę dotychczas wymierzoną nazwać można byłoby – również w potocznym znaczeniu tego słowa – „rażąco” niewspółmierną, to jest niewspółmierną w stopniu nie dającym się wręcz zaakceptować (sygn. akt II KRN 198/94 OSP 1995 Nr 6 poz. 18). Zatem rażąca niewspółmierność kary zachodzić może tylko wówczas, gdyby na podstawie ujawnionych okoliczności, które powinny mieć zasadniczy wpływ na wymiar kary, można było przyjąć, iż zachodziłaby wyraźna różnica między karą wymierzoną przez sąd I instancji a karą, jaką należałoby wymierzyć w instancji odwoławczej w następstwie prawidłowego zastosowania dyrektyw wymiaru kary przewidzianych w art. 53 k.k. oraz zasad ukształtowanych przez orzecznictwo Sądu Najwyższego (por. wyrok SN z dnia 14.11.1973r. III KR 254/73 OSNPG 1974 Nr 3-4 poz.51).

Podniesione w apelacji obrońcy oskarżonego okoliczności, że oskarżony ustabilizował swoją sytuację rodzinną, zawodową oraz, że podjął leczenie antyalkoholowe i utrzymuje abstynencję zasługują na uwzględnienie, jako okoliczności łagodzące, tym niemniej jednak w niniejszej sprawie orzeczona wobec C. B. kara absolutnie nie może być uznawana za rażąco surową. Podnieść bowiem należy, że oskarżony był uprzednio wielokrotnie karany, w tym za przestępstwa podobne a przedmiotowego czynu dopuścił się w warunkach recydywy.

Zatem w przedmiotowej sprawie o wymierzonej karze pozbawienia wolności w żadnym przypadku nie można mówić, aby była rażąco niewspółmierna. Nie można, bowiem zapominać iż przestępstwo z art. 244 k.k. zagrożone jest karą pozbawienia wolności od 3 miesięcy do 5 lat, przy czym zgodnie z treścią art. 64 § 1 k.k., w przypadku działania sprawcy w warunkach recydywy sąd może wymierzyć karę przewidzianą za przypisane sprawcy przestępstwo w wysokości do górnej granicy ustawowego zagrożenia zwiększonego o połowę.

Zdaniem Sądu Okręgowego, wbrew twierdzeniom skarżącego, cele kary sprzeciwiały się wymierzeniu oskarżonemu kary grzywny lub kary ograniczenia wolności. Ponadto sąd I instancji w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku w kwestii tej się wypowiedział, przekonująco tłumacząc, dlaczego oskarżony nie zasłużył na dobrodziejstwo kary o charakterze nieizolacyjnym. Nie można również zapominać, iż oskarżony jest osobą wielokrotnie karaną, siedmiokrotnie za takie samo przestępstwo z art. 244 k.k., w tym na karę pozbawienia wolności, osobą rażąco lekceważącą reguły porządku prawnego co świadczy o jego procesie demoralizacji, co z kolei upewnia do stwierdzenia, iż kara pozbawienia wolności jest w pełni adekwatna.

Nie budzi zastrzeżeń Sądu Okręgowego także fakt orzeczenia wobec oskarżonego na podstawie art. 42 § 1a pkt. 2 k.k. w zw. z art. 43 § 1 k.k. zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na 4 lata. Zgodnie bowiem z dyspozycją tych przepisów sąd był zobligowany do orzeczenia wobec oskarżonego środka karnego w postaci zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych, a okres na który miał on możliwość orzeczenia zakazu mieści się w granicach od roku do 15 lat, w obliczu czego trudno uznać okres 4 lat orzeczonego wobec oskarżonego za wygórowany.

Na koniec podkreślić również należy, iż oskarżony miał pełną świadomość naganności swojego zachowania i jego prawnych konsekwencji, co nie powstrzymało go od popełnienia kolejnego tego rodzaju przestępstwa. Takie zachowanie przez oskarżonego wymaga możliwie surowego napiętnowania, w dużej mierze również w celu pełnej realizacji dyrektywy społecznego oddziaływania kary. Sam zaś oskarżony swoim zachowaniem dobitnie wykazał, że żadne inne środki represji karnej wobec niego nie odnoszą wychowawczych skutków i nie powstrzymują go od popełnienia kolejnego przestępstwa.

Reasumując, Sąd Okręgowy podzielił stanowisko Sądu Rejonowego odnośnie całego orzeczenia o karze, która to kara, jak już podkreślono nie nosi cech rażącej surowości i jest adekwatna do stopnia zawinienia oskarżonego, jak również do stopnia społecznej szkodliwości przypisanego mu czynu.

Z przedstawionych wyżej względów, Sąd Okręgowy na mocy art. 437 § 1 k.p.k. utrzymał w mocy zaskarżony wyrok jako w pełni słuszny i trafny, uznając apelację obrońcy oskarżonego C. B. za oczywiście bezzasadną.

O kosztach postępowania odwoławczego orzeczono na podstawie art. 627 k.p.k., w zw. z art. 634 k.p.k. oraz art. 2 ust.1 pkt. 3 w zw. z art. 8 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (t.j. Dz.U. z 1983 r. nr 49, poz. 223 z późn. zm.).

SSO Karol Skocki